

Józef Aszyk

Maryja, Matka miłosierdzia w duchowości św. Franciszka z Asyżu

Salvatoris Mater 17/1/4, 159-169

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Mimo głębokiej i bogatej duchowości maryjnej i poetyckich zdolności, św. Franciszek z Asyżu napisał zaledwie dwie modlitwy na cześć Maryi, mianowicie „Antyfonę” do Oficjum o Męce Pańskiej¹ i „Pozdrowienie błogosławionej Maryi Dziewicy”². Obie modlitwy zostały bardzo szczegółowo przebadane i omówione przez Leonharda Lehmana³, dlatego badania tego artykułu zostaną poprowadzone w innym kierunku. Na podstawie pism św. Franciszka⁴, wczesnych jego biografii autorstwa Tomasza z Celano i św. Bonawentury⁵, zostanie w pierwszej części artykułu zaprezentowana teologia maryjna św. Franciszka, a w drugiej części maryjna pobożność. W ten sposób zostanie zaprezentowana całościowo duchowość maryjna św. Franciszka. Nieco większy problem napotykamy z tematem miłosierdzia Maryi u św. Franciszka, ponieważ święty bezpośrednio nic o nim nie mówi. Jednak dokładna analiza treści maryjnych św. Franciszka i jego biografii pozwala delikatnie naszkicować tego rodzaju obraz Maryi św. Franciszka, stąd temat: „Maryja, Matka miłosierdzia w duchowości św. Franciszka z Asyżu” wydaje się jak najbardziej uzasadniony.

Józef Aszyk OFMConv

Maryja, Matka miłosierdzia w duchowości św. Franciszka z Asyżu

1. Teologia maryjna

SALVATORIS MATER
17(2015) nr 1-4, 159-169

1.1. Boże macierzyństwo Maryi w kontekście tajemnicy Wcielenia

Tomasz z Celano jednym zdaniem bardzo dobitnie opisuje stosunek św. Franciszka do Matki Chrystusa: *Matkę Jezusa darzył niewysłowioną*

¹ Zob. ŚWIĘCI FRANCISZEK I KLARA Z ASYŻU, *Pisma*, Kraków-Warszawa 2004, 299.

² Zob. TAMŻE, 275.

³ Zob. L. LEHMANN, *Franziskus, Meister des Gebetes*, Verl 1989, 118-138.

⁴ Dalej pisma św. Franciszka z Asyżu będą cytowane zgodnie z ich przekładem na język polski: ŚWIĘCI FRANCISZEK I KLARA Z ASYŻU, *Pisma*, Kraków-Warszawa 2004.

⁵ Biografie św. Franciszka z Asyżu autorstwa Tomasza z Celano, św. Bonawentury i Zbiór asycki dalej będą cytowane zgodnie z ich przekładem na język polski: *Wczesne źródła franciszkańskie*.

miłością za to, że Pana majestatu uczyniła naszym bratem⁶, a św. Bonawentura dodaje: *i dzięki Niej dostąpiliśmy miłosierdzia*⁷. Te krótkie zdania wyrażają nie tylko głęboką cześć św. Franciszka do Matki Chrystusa, ale ukazują, że to właśnie *dzięki Niej dostąpiliśmy miłosierdzia*. To miłosierdzie jest owocem Wcielenia Syna Bożego, ponieważ w tej tajemnicy Maryja *Pana majestatu uczyniła naszym bratem*. Tę prawdę jeszcze wyraźniej wyraża św. Franciszek w swojej „Regule niezatwierdzonej” słowami modlitwy: *Wszchemogący, najświętszy i najwyższy Boże [...] sprawiłeś, że On, prawdziwy Bóg i prawdziwy Człowiek, narodził się z chwalebnej zawsze Dziewicy błogosławionej, świętej Maryi*⁸.

Wcielenie Syna Bożego i Boże macierzyństwo Maryi jest podstawą dla św. Franciszka nie tylko do wychwalania Boga, ale też i racją do oddawania czci Maryi, do czego zachęca swoich braci w „Liście skierowanym do całego Zakonu”⁹, oraz wszystkich wierzących. W liście do nich mówi: *To Słowo Ojca tak godne, tak święte i chwalebne zwiastował najwyższy Ojciec z nieba przez św. Gabriela, swego anioła, mające zstąpić do łona świętej i chwalebnej Dziewicy Maryi, z której to łona przyjęło prawdziwe ciało naszego człowieczeństwa i naszej ułomności*¹⁰. Zamieszkiwanie Słowa Ojca w łonie chwalebnej Dziewicy Maryi opisuje św. Franciszek językiem obrazowym: *Bądź pozdrowiona, Palacu Jego...*

⁶ 2 Cel 198. Skrót do pism i biografii św. Franciszka z Asyżu będą podawane za: *Leksykon duchowości franciszkańskiej*, red. W.M. MICHAŁCZYK, Kraków-Warszawa 2006.

Wykaz użytych skrótów do pism św. Franciszka z Asyżu:

2LW – List do wiernych (redakcja druga)

LZ – List skierowany do całego Zakonu

Np – Napomnienia

Of – Oficjum o Męce Pańskiej

On – Wykład modlitwy „Ojcze nasz”

OWKl – Ostatnia wola napisana do św. Klary

PBiM – Pozdrowienie Błogosławionej Maryi Dziewicy

1Reg – Reguła niezatwierdzona (Regula non bullata)

SpKl – Sposób życia przekazany św. Klarze

Wykaz użytych skrótów do biografii św. Franciszka z Asyżu:

1Bon – św. Bonawentura, Życiorys większy świętego Franciszka z Asyżu (Legenda maior)

2Bon – św. Bonawentura, Życiorys mniejszy świętego Franciszka z Asyżu (Legenda minor)

1Cel – Tomasz z Celano, Życiorys pierwszy świętego Franciszka z Asyżu (Vita prima)

2Cel – Tomasz z Celano, Życiorys drugi świętego Franciszka z Asyżu (Vita secunda)

ZbA – Zbiór asycki (Compilatio Assisiensis)

⁷ 1 Bon 9, 3.

⁸ 1 Reg 23, 1-3.

⁹ Zob. LZ 21.

¹⁰ 2 LW4.

*Przybytku Jego... Domu Jego... Szato Jego... Służebnico Jego... Matko Jego...*¹¹. Przez te imiona Maryi przebija się myśl „domu Bożego”, które Słowo Ojca znalazło w łonie Maryi. Ta tajemnica jest dla św. Franciszka źródłem radości i okazją do wyznania wiary w prawdziwe Wcielenie Boga w ciele Maryi: *Bo najświętszy Ojciec z nieba, Król nasz, przed wiekami posłał z wysoka umiłowanego Syna, który narodził się z błogosławionej Dziewicy, świętej Maryi*¹². Dzień, w którym Bóg stał się Dziecięciem, nazywa św. Franciszek „świętem nad świętami”¹³. *Franciszek odznaczał się [...] większym nabożeństwem wobec tajemnic narodzenia Pana aniżeli wobec innych uroczystości Pańskich. Robił tak dlatego, że jego zdaniem, chociaż Pan dokonał naszego zbawienia również innymi dziełami, to jednak dlatego, że się narodził, trzeba było, by nas zbawił. Właśnie z tego powodu chciał, żeby w tym dniu każdy chrześcijanin radował się w Panu i z miłości do Tego, który dał nam siebie samego, każdy człowiek powinien okazywać radosną szczodrobliwłość nie tylko wobec ubogich ludzi, ale także wobec zwierząt i ptaków*¹⁴. Miłość do tajemnicy Wcielenia i „Dzieciątka z Betlejem” św. Franciszek okazał słynnym świętowaniem Bożego Narodzenia w Greccio w 1223 r., kiedy Święty chciał uczynić widzialnymi tajemnice Wcielenia, przedstawiając na żywo scenę narodzin Jezusa¹⁵.

1.2. Boże macierzyństwo Maryi w relacji do Trójcy Świętej

Jak w tajemnicy Bożego macierzyństwa w kontekście wcielenia Słowa Bożego wychwala św. Franciszek Maryję zawsze w związku z Jezusem Chrystusem, tak z lekkością przychodzi mu pochwała Maryi, która jednocześnie jest pochwałą Trójcy Świętej. W dwóch modlitwach skierowanych do Maryi myśl Franciszka dąży ku Trójcy, która w Najświętszej Dziewicy dokonała najpiękniejszego dzieła. W „Pozdrowieniu błogosławionej Dziewicy Maryi” ujmuje to następującymi słowami: *Bądź pozdrowiona, Pani, święta Królowo, święta Boża Rodzicielko, Maryjo; która jesteś Dziewicą, uczynioną Kościołem i wybraną przez najświętszego Ojca z nieba, Ciebie On uświęcił z najświętszym, umiłowanym Synem swoim i Duchem Świętym, Pocieszycielem, w Tobie była i jest wszelka pełnia łaski wszelkie dobro*¹⁶. W tej modlitwie widać bardzo wyraźnie, że

¹¹ PBİM 4-5.

¹² Of 15, 3.

¹³ 2 Cel 199.

¹⁴ ZbA 14.

¹⁵ Zob. 1 Cel 84-86.

¹⁶ PBİM 1-3.

Boże macierzyństwo Maryi, tak wychwalane przez św. Franciszka, jest dziełem Trójcy. Ale nie tylko ono, również inne dary, które posiada Maryja, pochodzą od Trójjedynego Boga. Chodzi tutaj o wieczne dziewictwo Maryi, które Święty podkreśla w tej modlitwie. Przez dziewictwo Maryja stała się „czystym” naczyniem, do którego Bóg mógł wlać siebie samego z pełnią swojej łaski, aby dokonać tajemnicy Wcielenia. Dziewictwo Maryi dla św. Franciszka nie jest wartością samą w sobie, lecz służy Jej uświęceniu: *Ciebie On uświęcił z najświętszym, umiłowanym Synem swoim i Duchem Świętym, Pocieszycielem*. Otwiera ono Maryję na działanie Trójjedynego Boga dokonującego dzieła Wcielenia: *w Tobie była i jest wszelka pełnia łaski, wszelkie dobro*.

Żywy związek Maryi z Trójcą Świętą widać w „Antyfonie” św. Franciszka do „Oficjum o Męce Pańskiej”: *Święta Maryjo, Dziewico, wśród niewiast na świecie nie urodziła się podobna Tobie. Cóрко i Służebnico najwyższego Króla, Ojca niebieskiego, Matko najświętszego Pana naszego Jezusa Chrystusa, Oblubienico Ducha Świętego*¹⁷. W tej krótkiej modlitwie językiem odzwierciedlającym odniesienia społeczne opisuje św. Franciszek relację zachodzącą między poszczególnymi Osobami Trójcy Świętej a Maryją. Pierwszą Osobę Trójjedynego Boga nazywa „Królem” i „Ojcem” i w korelacji do tych tytułów określa Maryję mianem „Służebnicy” i „Córki”. Najbardziej powszechny tytuł Maryi „Matka” przypisuje naturalnie „Synowi” Maryi, Jezusowi Chrystusowi. W kontekście „Trzeciej Osoby” Trójcy Świętej zwraca się do Maryi: „Oblubienico Ducha Świętego”.

1.3. Boże macierzyństwo Maryi a duchowe macierzyństwo wierzących

Ponieważ Maryja jest Matką Jezusa, czcił Ją św. Franciszek szczególnie jako „Matkę wszelkiego dobra”¹⁸. To skłoniło go do osiedlenia się przy sanktuarium Matki Bożej Porcjunkula. Motywację zamieszkania przy tym kościele opisuje św. Bonawentura następująco: *Franciszek, mieszkając więc przy kaplicy Matki Bożej i zanosząc nieustannie błagania do Tej, która poczęła »Słowo pełne łaski i prawdy«, aby raczyła stać się jego Opiekunką, sam dzięki zasługom Matki Miłosierdzia poczęł i porodził ducha ewangelicznej prawdy*¹⁹. Święty Franciszek obrał sobie Matkę Miłosierdzia za Opiekunkę, by od Niej uczyć się postawy wobec Słowa Bożego. Jak Maryja chciał począć Słowo Boże, przyjąć Je w wierzącym

¹⁷ Of, antyfona 1-2.

¹⁸ 1 Cel 21.

¹⁹ 1 Bon 3, 1.

posłuszeństwie i dać się Nim całkowicie napełnić, by Je następnie urodzić, przynieść na świat i pozwolić Mu przyjąć konkretną postać. Święty Franciszek wie, że narodziny Słowa Bożego dokonują się nie tylko przez łono Maryi, ale mają stać się rzeczywistością w sercach wierzących, dlatego w „Liście do wiernych” pisze: *Na tych wszystkich i te wszystkie, którzy będą to czynić i wytrwają aż do końca, spocznie Duch Pański i uczyni w nich mieszkanie i miejsce pobytu. I są oblubieńcami, gdy dusza wierna łączy się w Duchu Świętym z Jezusem Chrystusem [...]. Jesteśmy matkami, gdy Go nosimy w sercu i w ciele naszym przez miłość oraz czyste i szczere sumienie, rodzimy Go przez święte uczynki, które powinny przyswiecać innym jako wzór*²⁰. Z całej tej wypowiedzi w sposób szczególny należy podkreślić to zdanie: *I są oblubieńcami, gdy dusza wierna łączy się w Duchu Świętym z Jezusem Chrystusem*. Ono pokazuje, że św. Franciszek duchowe macierzyństwo rozumiał w wymiarze oblubieńczej relacji w Duchu Świętym z Jezusem Chrystusem. W ten sposób duchowe macierzyństwo nie ogranicza się tylko do ascetycznego aktu wierzącego, ale jest ono dla niego przede wszystkim darem Bożej łaski i miłości w Duchu Świętym.

Podobnie jak św. Franciszek sławi Maryję jako „Oblubienicę Ducha Świętego”, wychwala on także duchowe zaślubiny z Duchem Świętym, czym argumentuje swoją pochwałę daną klaryskom: *Ponieważ z natchnienia Bożego zostałyście córkami i służebnicami najwyższego i największego Króla, Ojca niebieskiego, i zaślubiłyście się Duchowi Świętemu*²¹. Także nieprzypadkowo czyni uwagę w „Pozdrowieniu błogosławionej Maryi Dziewicy”: *I wy wszystkie święte cnoty, które Duch Święty wlewa w serca wiernych, abyście z niewiernych, uczyniły wiernych Bogu*²². Podobnie jak przez osłonięcie Duchem Świętym przyjęło Słowo Ojca w Maryi ciało, tak narodzi się Chrystus w duszach wierzących dzięki łasce i oświeceniu tego samego Ducha Świętego.

Boże narodziny w sercach wierzących są tylko jednym aspektem duchowego macierzyństwa. Drugim są uczynki, które powinny rodzić Chrystusa w sercach innych *przez święte uczynki, które powinny przyswiecać innym jako wzór*. Tutaj rozszerza się funkcja duchowego macierzyństwa na życie Kościoła. Właśnie o tym macierzyńskim zadaniu wierzących w Kościele chętnie i często mówił św. Franciszek. Tak np. czyni, gdy swoim prostym i niewykształconym braciom komentuje słowo z Pisma Świętego: *Nieplodna rodzi siedmioro* (1 Sm 2, 5). Interpretuje je:

²⁰ 2 LW 48-53.

²¹ SpKl 1.

²² PBłM 6.

*Nieplodną jest mój biedniutki brat, który w Kościele nie ma za zadanie rodzenia synów. Ale na sądzie zrodzi on wielu, ponieważ wówczas sędzia przypisze na jego chwałę tych, których teraz on nawraca swoimi modlitwami*²³. Co więc w macierzyństwie Maryi stało się rzeczywistością dla zbawienia świata, jest kontynuowane dzięki działaniu łaski Ducha Świętego w sercach wierzących. To jest w zasadzie tajemnica życia Kościoła, w której wierzący uczestniczą. Co Franciszek w Maryi podziwia jako dar łaski Bożej, tym czuje się sam obdarowany i to rozumie jako zadanie w Kościele dla siebie i swoich braci. Naturalnie Matką Chrystusa jest dla niego przede wszystkim i ponad wszystko Maryja, ale również matkami Chrystusa są dla niego wierzący, *którzy słuchają słowa Bożego i wypełniają je* (Łk 8, 21) i tak uczestniczą w zadaniu Matki Kościoła.

Duchowe macierzyństwo w pobożności maryjnej św. Franciszka zmierza ostatecznie do zwrócenia się ku niewidzialnej Boskości w tajemnicy Wcielonego Słowa. *Kto mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca* (J 14, 9). Słowa Tego, który stał się wcielonym Słowem, wyklada w swoim pierwszym napomnieniu, odnosząc je do Eucharystii: *Synowie ludzcy, dokąd będziecie twardego serca? Dlaczego nie poznajecie prawdy i nie wierzycie w Syna Bożego? Oto uniza się co dzień jak wtedy, gdy z tronu królewskiego zstąpił do łona Dziewicy. Codziennie przychodzi do nas w pokornej postaci. Co dzień zstępuje z łona Ojca na ołtarz w rękach kapłana*²⁴. W tajemnicy Wcielenia Chrystusa Maryja całkowicie poddała się działaniu Ducha Świętego i w ten sposób przysłużyła się do widzialności ukrytego i niewidzialnego Boga. Podobnie każdy, kto jak Ona otworzy się na działanie Ducha Świętego, ogląda Boga oczyma duszy. Bo jak mówi św. Franciszek: *i my, widząc chleb i wino oczami cielesnymi, starajmy się widzieć i wierzyć mocno, że jest to Jego żywe i prawdziwe Najświętsze Ciało i Krew. I w taki sposób Pan jest zawsze ze swymi wiernymi, jak sam mówi: Oto Ja jestem zawsze z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata* (por. Mt 28, 20)²⁵.

2. Pobożność maryjna

2.1. Pobożność do Maryi inspirowana Jej ubóstwem

Święty Franciszek inspirację do życia w ubóstwie znajdował także w postawie Maryi, dlatego nazywał Ją „ubogą Panią”²⁶. Ubóstwo Maryi

²³ 2 Cel 164.

²⁴ Np 1, 14-18.

²⁵ Np 1, 21-22.

²⁶ 2 Cel 83.

widzi w łączności z ubóstwem Chrystusa, jako znak wspólnoty losu. Maryja dzieli razem ze swym Synem ubogie życie. Tak o tym ubóstwie pisze w „Liście do wiernych”: *Słowo Ojca [...] będąc bogate ponad wszystko, zechciało wybrać na świecie ubóstwo wraz z Najświętszą Dziewicą, Matką swoją*²⁷. Tak jak Maryja uczestniczyła w ubóstwie Chrystusa i mieli w nim udział Jego uczniowie, podobnie i chciał uczestniczyć Franciszek i do życia w ubóstwie zobowiązywał swoich braci. Im wskazuje na Chrystusa i Jego Matkę jako wzór do naśladowania: *I był ubogi i bezdomny, i żył z jałmużny On sam i błogosławiona Dziewica, i uczniowie Jego*²⁸. To samo podkreśla w „Ostatniej woli napisanej dla św. Klary”: *Ja, maluczki brat Franciszek, pragnę naśladować życie i ubóstwo najświętszego Pana naszego Jezusa Chrystusa i Jego Najświętszej Matki i wytrwać w nim aż do końca*²⁹. Natomiast św. Bonawentura w biografii św. Franciszka pisze, że nazywał on ubóstwo Królową cnót, *ponieważ u Króla królów i Jego Matki-Królowej tak wspaniale promieniowało*³⁰. Ubóstwo, jakie dzieliła Maryja w Jej ziemskim życiu z Chrystusem, Jej Synem, wzbudzało w św. Franciszku głębokie współczucie. Jak relacjonuje to Bonawentura: *Często ze łzami przypominał sobie ubóstwo Jezusa Chrystusa i Jego Matki*³¹. Podobne fragmenty można znaleźć w biografii Świętego u Tomasz z Celano. Ten relacjonuje oplakiwanie ubóstwa Maryi przez św. Franciszka z racji Bożego Narodzenia. Ponadto dodaje: *Pewnego dnia, kiedy siedział przy obiedzie, jeden z braci wspominał o ubóstwie błogosławionej Dziewicy i napomknął o niedostatku Chrystusa, Jej Syna. Franciszek natychmiast zerwał się od stołu, wybuchnął bolesnym szlochem i zalany łzami resztę swego chleba zjadł na gołej ziemi*³². Jednak trzeba podkreślić, że św. Franciszkowi nie chodziło tylko o uczucie współczucia, ale o chrześcijańską odpowiedzialność, która to uczucie wzbudzała. Dlatego ubóstwo Chrystusa i Jego Matki nie miało dla niego wartości tylko faktu historycznego, lecz była teraźniejszą rzeczywistością Kościoła: *Sko-ro tylko zauważył u kogoś [...] jakiś brak, jakiś niedostatek, zaraz szybko kierował zurotny umysł do Chrystusa. W ten sposób we wszystkich ubogich odczytywał Syna ubogiej Pani, Ona nosiła Go nagim na rękach, a on nagim nosił Go w sercu*³³. Zadaniem ubogiego, zgodnie z myślą św. Franciszka, jest wskazywanie na ubóstwo Chrystusa i Jego Matki. Gdy

²⁷ 2 LW 4-5.

²⁸ 1 Reg 9.

²⁹ OWKI 1.

³⁰ 1 Bon 7, 1.

³¹ TAMŻE.

³² 2 Cel 200.

³³ 2 Cel 83.

jeden z braci źle się zachował przeciw ubogiemu, św. Franciszek skarcił go surowo i upomniał słowami: *O bracie, gdy widzisz ubogiego, jawi ci się zwierciadło Pana i Jego ubogiej Matki. Podobnie w chorych rozważaj niemoce, które On wziął na siebie za nas*³⁴. Ponieważ ubogie życie Chrystusa i Jego Matki powinna także w sercu wierzącego wzbudzić miłość do ubogich, do „synów ubogiej Pani”³⁵.

Maryja jest dla św. Franciszka także miłośniczką ewangelicznego życia w ubóstwie. Takie życie jest dla niego wartościowsze niż zewnętrzna część: *Wikariusz Świętego, brat Piotr Cattani, widząc, że całe rzesze obcych braci przybywają do Świętej Maryi z Porcjunkuli i że nie starcza jałmużn na zaspokojenie ich potrzeb, powiedział do świętego Franciszka: „Bracie, nie wiem, co zrobię, bo nie mam czym wystarczająco zapobiec potrzebom braci, co tłumnie zeuszą tu płyną. Proszę cię, dozwól na zachowanie niektórych rzeczy, jakie mają nowicjusze wstępując do zakonu. W odpowiednim czasie służyłyby one na pokrycie wydatków”. Święty odpowiedział: „Bracie najdroższy, wykluczona jest taka miłość, żeby ze względu na jakiegokolwiek człowieka niegodziwie postępować przeciw Regule”. A on: „Cóż więc zrobię?”. „Jeżeli nie będziesz mógł inaczej zaspokoić potrzebujących, to ogolóż ołtarz Maryi Dziewicy i zabierz różne jego ozdoby. Wierz mi, lepiej będzie zachować Ewangelię Jej Syna, ogalając Jej ołtarz, aniżeli przy ozdobionym ołtarzu pogardzić Jej Synem. Pan pošle kogoś takiego, kto zwróci Matce to, co Ona nam odstąpi”*³⁶. To sprawozdanie z jednej strony ukazuje nam, jak poważnie św. Franciszek traktował swoje naśladowanie ubóstwa Maryi, z drugiej zaś, jak bardzo jest ono zgodne z Ewangelią.

2.2. Pobożność do Maryi jako „Orędowniczki Zakonu”

Święty Bonawentura relacjonuje z pierwszych lat po nawróceniu św. Franciszka, że on chętnie przebywał w kościele Matki Bożej w Porcjunkuli i Ją uznał za *Orędowniczkę swoją i swoich braci*³⁷. Tomasz z Celano pisze podobnie o życiu św. Franciszka: *Ale co najbardziej cieszy, ustanowił Ją rzeczniczką Zakonu i pod Jej skrzydła powierzył swych synów, których miał opuścić, aby ich aż do końca otaczała opieka i ochraniała*³⁸. „Orędowniczka” znaczy w języku łacińskim „advocata” i tak została Maryja nazwana w antyfonie maryjnej „Salve, Regina mater misericordiae” (Witaj, Królowo, Matko miłosierdzia) powstałej w XI wie-

³⁴ 2 Cel 85.

³⁵ Por. 2 Cel 83.

³⁶ 2 Cel 67.

³⁷ 1 Bon 3, 1.

³⁸ 2 Cel 198.

ku. Święty Franciszek znał ją i bardzo cenił, o czym poświadcza Tomasz z Celano³⁹.

W czasach św. Franciszka „rzecznik” reprezentował powierzony mu klasztor podczas świeckich rozpraw sądowych. Dla św. Franciszka i braci mniejszych, którzy wyrzekli się wszelkiej światowej własności, mógł ten urząd mieć tylko duchowe znaczenie. Dlatego od Maryi jako rzeczniczki i orędowniczki oczekiwał, by reprezentowała braci mniejszych u Boga i chroniła we wszystkich trudnych sytuacjach i za nimi się wstawiała, gdy oni zawiodą⁴⁰. Bardzo głęboko wyrażona jest ta prośba w wyjaśnieniu modlitwy Ojciec nasz, której wprawdzie Franciszek sam nie ułożył, ale bardzo często i chętnie nią się modlił: „*I odpuść nam nasze winy*”: *przez Twoje niewysłowione miłosierdzie, przez moc miłowanego Syna Twojego i przez zasługi, i wstawiennictwo Najświętszej Dziewicy i wszystkich wybranych Twoich*⁴¹. Maryja jako „Orędowniczka” jest dla św. Franciszka „Pośredniczką” do Chrystusa, a Chrystus do Ojca.

2.3. Inne przejawy pobożności maryjnej: sanktuaria, modlitwy, święta, cuda

Jednym z przejawów pobożności maryjnej św. Franciszka jest jego stosunek do sanktuariów maryjnych, w szczególności do Porcjunkuli. Święty Franciszek mawiał do swoich braci, że *zostało mu objawione, iż Matka Boża właśnie ten kościół kocha szczególną miłością, w porównaniu do innych kościołów, zbudowanych na świecie ku Jej czci*⁴². Ta krótka relacja pokazuje, jak z dziecięcą prostotą św. Franciszek starał się to wszystko kochać, o czym wiedział, że Maryja to kocha. Tę miłość widział szczególnie nagrodzoną w Porcjunkuli. Dlatego pełen ufności zaprowadził on tam swoich pierwszych dwunastu braci, aby *tam, gdzie dzięki zasługom Matki Bożej powstał Zakon Barci Mniejszych, tam również otrzymał Jej moc w swoim rozwoju*⁴³. Z kochającej bojaźni wobec Matki Bożej obrał sobie św. Franciszek to miejsce za pierwsze stałe miejsce zamieszkania. A gdy przeczuwał zbliżającą się śmierć, *prosił o przeniesienie go do Matki Bożej w Porcjunkuli, gdzie otrzymał ducha łaski i doskonałości*⁴⁴. Tak chciał, aby Porcjunkula była kłamrą spinającą całe jego zakonne życie. Umierając, to sanktuarium szczególnie polecił swoim braciom: *Bacz-*

³⁹ Zob. 3 Cel 106.

⁴⁰ Zob. 2 Cel 158.

⁴¹ On 7.

⁴² 2 Cel 19.

⁴³ 1 Bon 4, 5.

⁴⁴ 2 Bon 7, 3.

*cie, synowie, byście kiedyś nie opuścili tego miejsca. Jeśliby was wyrzucono na zewnątrz z jednej strony, wchodźcie z powrotem z drugiej*⁴⁵.

Ponieważ Franciszek czuł się tak blisko związany z Matką Bożą, modlitwą wyrażał swoją pobożność do Niej. *Odprawiał dla Niej osobne Chwalby, zanosił modlitwy, ofiarował uczucia, tak wiele ich i takich, że ludzki język nie zdoła wypowiedzieć*⁴⁶.

Spośród świąt Matki Bożej w sposób szczególny ukochał uroczystość Jej Wniebowzięcia, do której przygotowywał się czterdziestodniowym postem⁴⁷.

Święty Bonawentura i Tomasz z Celano opowiadają o cudach, których św. Franciszek dokonywał za wstawiennictwem Maryi. Według relacji św. Bonawentury, wziął pewnego dnia św. Franciszek kawałek chleba i zmieszał go z oliwą z lampki, która paliła się przed ołtarzem Matki Bożej, i posłał ją do chorego, który dzięki mocy Chrystusa stał się zupełnie zdrowy⁴⁸. Natomiast Tomasz z Celano opisuje, jak św. Franciszek ukazał się pewnej kobiecie zmagającej się w bólach rodzenia. Święty Franciszek polecił kobiecie modlitwę „Salve, Regina mater misericordiae” (Witaj, Królowo, Matko miłosierdzia) i już podczas jej odmawiania doznała pomocy.

Zadaniem powyższego artykułu było nieznaczące naszkicowanie sylwetki Maryi w duchowości św. Franciszka z Asyżu jako Matki miłosierdzia. Z tego wizerunku można odczytać, że to właśnie kontemplacja Bożego macierzyństwa Maryi naznaczyła chrystologiczne, trynitarnie i eklezjalne rysy jego duchowości maryjnej. Jednak tak namalowany obraz Matki miłosierdzia byłby bez aktów pobożności względem Niej pozbawiony życiodajnych kolorów. Trzeba przyznać, że św. Franciszek używa tu znakomitych farb, którymi są ubóstwo Maryi, Jej orędownictwo, a także z Nią związane sanktuaria, modlitwy, święta i cuda.

O. dr Józef Aszyk OFMConv

Minoritenkloster
Mariabuch
97816 Lohr am Main
Niemcy

e-mail: aszyk@gmx.de

⁴⁵ 1 Cel 106.

⁴⁶ 2 Cel 198.

⁴⁷ Zob. 1 Bon 9, 3.

⁴⁸ Por. 1 Bon 4, 8.

Bibliografia

- Leksykon duchowości franciszkańskiej*, red. W.M. Michalczyk, Kraków-Warszawa, 2006.
Lehmann L., *Franziskus, Meister des Gebetes*, Verl 1989, 118-138.
Święci Franciszek i Klara z Asyżu, *Pisma*, Kraków-Warszawa 2004.
Wczesne źródła franciszkańskie, t. 1-2, red. S. Kafel, Warszawa 1981.

Maria, die Mutter der Barmherzigkeit in der Spiritualität des hl. Franziskus von Assisi

(Zusammenfassung)

Das Thema: *Maria, die Mutter der Barmherzigkeit in der Spiritualität des hl. Franziskus von Assisi* lässt sich auf zwei Unterthemen aufteilen.

Das erste Unterthema beschreibt die Marientheologie des hl. Franziskus und das andere Unterthema stellt seine Marienfrömmigkeit dar.

Alle beiden Unterthemen lassen sich jeweils auch auf drei Unterpunkte aufteilen:

I. Die Marientheologie des hl. Franziskus:

- 1) Die Gottesmutterchaft Mariens im Zusammenhang mit dem Geheimnis der Menschwerdung Jesu;
- 2) Die Gottesmutterchaft Mariens in Bezug auf die Heilige Dreifaltigkeit;
- 3) Die Gottesmutterchaft Mariens und die geistige Mutterchaft aller Gläubigen;

II. Die Marienfrömmigkeit des Heiligen:

- 1) Die Frömmigkeit zu Maria im Zusammenhang mit ihrer Armut;
- 2) Die Frömmigkeit zu Maria als „Schutzherrin des Ordens“;
- 3) Andere Ausdrucksformen der Marienfrömmigkeit:
Heiligtümer, Gebete, Feste, Wunder;

Aus diesen Unterpunkten wie auch aus den anderen Bausteinen besteht die gesamte marianische Spiritualität des hl. Franziskus.

Die tragende Säule, die Barmherzigkeit Mariens bräuchte sicherlich eine tiefere Forschung, weil der Heilige selbst darüber nicht spricht. Dafür aber lobt und preist er in Maria all das, was wir als die Wesensmerkmale der Barmherzigkeit bezeichnen können.

Schlüsselworte: Hl. Franziskus von Assisi, Maria, Barmherzigkeit, Spiritualität.

Keywords: Francis of Assisi, Mary, mercy, spirituality.

Słowa kluczowe: Franciszek z Asyżu, Maryja, miłosierdzie, duchowość.